

Otto Speck, *Być nauczycielem. Trudności wychowawcze w czasie zmian społeczno-kulturowych*, Gdańsk 2005

Świadomość pogłębiającego się kryzysu społeczno-moralnego towarzyszy dzisiaj nie tylko tym, którzy zajmują się wychowaniem. Jednak w środowiskach wychowawców i nauczycieli świadomość ta nabiera wyrazistych kształtów. Codzienne kłopoty i trudności wychowawcze, niespotykane dotychczas akty agresji wśród uczniów i niezrozumiałe zachowania destrukcyjne powodują, że pytania o sposoby radzenia sobie z zaistniałą sytuacją zadawane są coraz częściej i brzmią dramatycznie. To, co jeszcze kilkadziesiąt lat temu uchodziło za rzadki przypadek zachowania niezgodnego z normami społecznymi, dziś stało się codziennością. Ogólne zasady postępowania przestały obowiązywać. Równocześnie, aż nazbyt często, możemy obserwować przejawy bezradności i bezbronności wśród wychowawców. Czy bezradność i niepewność rodziców i nauczycieli, ich przemęczenie i częste kapitulacje wobec pojawiających się problemów mogą spowodować, że odpowiemy twierdząco na pytanie: czy nastąpił już koniec wychowania?

Autor pracy *Być nauczycielem* dokonuje przeglądu chaotycznych relacji panujących w systemach wychowawczych oraz ukazuje ich skutki. Obraz, jaki pojawia się w wyniku tych analiz, nie może budzić optymizmu. Badania przeprowadzone w niemieckich i amerykańskich szkołach ukazują przemoc stosowaną przez dzieci i młodzież, destrukcyjną agresywność, jej rozprzestrzenianie się i bardzo zróżnicowane formy, mobbing oraz przemoc dorosłych wobec dzieci i młodzieży. Otto Speck akcentuje fakt, że opisywane zachowania o charakterze agresywno-destrukcyjnym stanowią nową jakość zaburzeń i są mocno powiązane ze współczesnymi, gwałtownymi zmianami społeczno-kulturowymi. Dla polskiego czytelnika, szczególnie dla nauczycieli i wychowawców, opisy sytuacji w innych krajach z całą pewnością okażą się niestety znajome, podobne do tych, z którymi borykają się w swoich szkołach i placówkach.

Autor wobec opisywanego stanu rzeczy przyjmuje postawę konserwatywną (w najlepszym rozumieniu tego słowa). Jest zwolennikiem aktywnego udziału wychowawców w kształtowaniu postaw refleksyjnych, bez rezygnowania z wartości etycznych, przy zachowaniu szeroko rozumianej autonomii wychowanków. Wychowawcy nie mogą pozostawać obojętni wobec podstawowych pytań dotyczących sytuacji człowieka w ponowoczesnym świecie. Obojętność taka może być bowiem rozumiana jako rezygnacja z wychowania.

Otto Speck zauważa, że poruszając problematykę coraz bardziej chaotycznego i nieskutecznego wychowania jesteśmy zmuszeni do podejmowania próby odpowiedzi na pytanie, jak na nowo ugruntować moralność, ponieważ bez wątpienia mamy obecnie do czynienia przede wszystkim z kryzysem moralnym, z rozpadem więzi międzyludzkich, z zanikiem społecznego zaangażowania i moralnej odpowiedzialności. Kryzys ten dotyka wielu sfer naszego życia – wychowanie jest tylko jedną z nich. Jak jednak „ugruntować moralność”, gdy liberalna polifonia w zakresie norm, zasad, wartości i nieustające akcentowanie indywidualnej egocentrycznej wolności nie poddają się jakimkolwiek procesom porządkującym? Propozycja niemieckiego pedagoga jest zaskakująca. Proponuje powrót do pojęcia i zjawiska, które wydawałoby się, jest nam bardzo dobrze znane, a nawet niekiedy traktowane jako jedna z podstawowych przyczyn aktualnego, krytycznego stanu moralności (i wychowania). Autor proponuje na nowo przeanalizować kategorię autonomii.

Początkowo Otto Speck skupia się na interesującej przeglądowej analizie aktualności poglądów na temat moralności i autonomii prezentowanych przez I. Kanta, J.J. Rousseau, É. Durkheim, J. Rawisa i E. Lévinasa. Wolne od wstępnych, ideologicznych założeń rozważania prowadzą Autora do ciekawych wniosków. Autonomia, jak zauważa, we wszystkich opisywanych koncepcjach ma charakter pojęcia wiążącego. Autonomia skłania Ja do podjęcia zobowiązania. Może to być „samozobowiązanie jaźni względem ogólnie uznanej sprawiedliwości i porządku” albo bezpośrednia odpowiedzialność za Drugiego. Tak rozumiana autonomia nie może być już utożsamiana z nieograniczoną wolnością, odwołuje się bowiem do więzi międzyludzkich i wspólnoty. Wychowanie może więc być traktowane jako wspomaganie kształtowania się autonomii wychowanka, przy założeniu, że autonomia i społeczne relacje są ze sobą ściśle powiązane.

Analizując pedagogiczne koncepcje wychowania do samostanowienia, Autor przeciwstawia się stereotypowym podziałom na koncepcje wychowawcze skoncentrowane na jednostce i na te odnoszące się do społeczeństwa, wskazuje na błędne interpretacje, które były przyczyną wielu niepotrzebnych sporów. Prezentując kilka koncepcji, zarówno „skoncentrowanych na jednostce”, jak i „skoncentrowanych na społeczeństwie”, dowodzi, że koncepcje te nie różnią się w tak radykalny sposób, jak chciałoby tego niektórzy interpretatorzy. Nie można kształtować dojrzałego, zharmonizowanego Ja bez odniesienia do wartości wspólnoty, ale także wspólnota nie może powstać bez dojrzałych i autonomicznych jednostek. Ten, wydawałoby się, oczywisty związek nader często był pomijany z niezrozumiałych (a może ideologicznych) względów.

Teoretyczne rozważania prowadzone wokół autonomii, nie stanowią jednak celu samego w sobie. Autor poprzez te rozważania stara się ukazać nowe możliwości konkretnych działań w zakresie wychowania moralnego. Z dużą mocą i przekonaniem podkreśla, że takie działania mają sens w społeczeństwach ponowoczesnych. Nie możemy zrezygnować z wychowania moralnego w szkołach. Szkoła musi stać się dla uczniów przestrzenią doświadczania moralności. Poglądy Otto Specka można w tym miejscu wzmocnić cytatem z dokumentu podpisanego przez wielu amerykańskich intelektualistów i działaczy społecznych. Ruch społeczny, którego ten dokument jest manifestem, to odpowiedź na pewne skrajne formy liberalizmu, które zaczęły dominować w amerykańskim społeczeństwie. We fragmencie dotyczącym koniecznych zmian w szkolnictwie znajdujemy takie słowa: *Zdecydowanie opowiadamy się za tym, aby wszystkie instytucje edukacyjne, od przedszkoli do uniwersytetów, dostrzegły i potraktowały poważnie swą doniosłą odpowiedzialność za zapewnienie moralnej edukacji [...] milczenie szkół w kwestiach moralnych oznacza, że młodzież zostaje wystawiona na oddziaływanie wszelkich innych opinii i wartości oprócz tych, za którymi opowiadają się ich nauczyciele*¹. W kilku miejscach swojej pracy O. Speck przywołuje poglądy jednego z prominentnych sygnatariuszy tego dokumentu Amitai Etzioniego.

Jak jednak działać w tak pluralistycznym społeczeństwie? Czy możliwy jest jakikolwiek konsensus dotyczący norm, wartości i celów działań wychowawczych? Autor podejmuje udane próby przedstawienia celu działań wychowawczych i środków pomocy wychowawczej. Podkreśla konieczność kształtowania i wspierania autonomii, zwraca uwagę na postawę występowania w obronie norm i wartości, na kształtowanie postawy wzajemnego szacunku i zaufania, a wreszcie opisuje interesujące koncepcje real-

¹ Komunitariańska Platforma Programowa. Społeczeństwo Responsywne: *Prawa i Obowiązki*. [w:] *Komunitarianie. Wybór tekstów*, wybór i wstęp Paweł Śpiewak, Warszawa 2004.

nej pomocy wychowawczej. Między innymi zajmuje się aktualnym i codziennym problemem wszystkich nauczycieli, czyli trudnościami z utrzymaniem dyscypliny w szkole. W końcu przedstawia bardzo inspirującą koncepcję „sprawiedliwej wspólnoty” Lawrence’a Kohlberga.

Praca ma charakter interdyscyplinarny i przekrojowy. Autor w oryginalny sposób opisuje najważniejsze dla procesów socjalizacji i wychowania fenomeny. Analizuje napięcia pomiędzy autonomią a „społecznym zakotwiczeniem”, pomiędzy Ja a wspólnotą i podejmuje rozważania nad wynikającymi z nich konsekwencjami pedagogicznymi. Istotną wartość tego tekstu polega na aktywnym przeciwstawieniu się postawom bezsilności, bezradności i beznadziejności wychowawczej. Okazuje się, że wciąż możemy poszukiwać nowych dróg, nowych odpowiedzi na pytania dotyczące radzenia sobie z agresją i chaosem.

Odpowiedzi te mają szczególne znaczenie dla wychowawców i nauczycieli oraz dla studentów kierunków pedagogicznych. Dzięki nowym perspektywom aktywności wychowawczej przedstawionym przez niemieckiego pedagoga, ich praca otrzymuje nową jakość. Także wszyscy ci, którzy w chaosie współczesności, w zdecentrowanym i nieprzejrzystym świecie utracili motywację do podejmowania wychowawczego trudu, mogą odnaleźć w rozważaniach Specka cenne inspiracje.

Na pytanie, czy mamy już do czynienia z końcem wychowania? – każdy wychowawca musi udzielić indywidualnej odpowiedzi. Czy wolno jednak odpowiedzieć: tak, to już koniec, nic nie mogę zrobić? Czy wobec stwierdzenia Levinasa, że *nikt nie może się uratować sam*, wychowawca ma prawo do takiej odpowiedzi? Otto Speck pomaga w sformułowaniu innej odpowiedzi i inspiruje do konkretnych działań. Wychowanie moralne ma sens. Prawdziwie autonomiczne jednostki mogą przeciwdziałać chaosowi. Nawet w tak *aksjonormatywnie rozproszonym świecie wychowania*² mogą pojawić się strategie, które przyczynią się do trwałego i godnego współzycia międzyludzkiego.

STANISŁAW KOWAL

² B. Śliwerski, *Wstęp do wydania polskiego*, s. 10.